

8 CZERWCA - ŚWIATOWY DZIEŃ OCEANÓW



Oceany zajmują większą część powierzchni Ziemi i zamieszkuje je ponad 90% stworzeń całej planety.

Są wciąż mało zbadane i dla człowieka pozostają w znakomitej większości zagadką. Wielkie ciemne odmęty, w których życie toczy się własnym trybem.

Co roku 8 czerwca obchodzimy Światowy Dzień Oceanów, żeby przypomnieć sobie, że oceany - które wraz z atmosferą regulują klimat, pochłaniają dwutlenek węgla i produkują tlen, stanowią źródło żywności i wielu surowców - są jak olbrzymi, skomplikowany i kruchy organizm, który należy pielęgnować.

Głównym problemem są zanieczyszczenia. Nawet niewielki wyciek ropy naftowej rozprzestrzenia się z piorunującą szybkością. Taka plama widziana z perspektywy lotu ptaka wygląda jak obszar, uznawany za miejsce do wypoczynku. Zabrudzone ropą ptaki jest bardzo trudno uratować: zostaje naruszona ich zdolność do termoregulacji, upośledzone czynności układu pokarmowego, poparzone błony śluzowe, oczy i płuca. Wycieki ropy są równie niebezpieczne dla ryb i pozostałych organizmów wodnych.

W wodach oceanicznych znajduje się wiele bezużytecznych lub szkodliwych odpadów, które znalazły się tam prawdopodobnie z przeświadczenia, że w wielkiej wodzie zneutralizują się i znikną. Tak więc do głębin wrzucano środki chemiczne, odpady radioaktywne i zatapiano podwodne okręty atomowe. Można tu znaleźć również sztuczne liny, szkła, metale, sieci połowowe, plastik i wszelkiej maści mniejsze śmieci, mogące stać się czyjąś śmiertelną pułapką.

Zwiększenie liczby ludności w ciągu ostatnich dziesięcioleci poskutkowało przeławianiem ryb. Nadmierna eksploatacja marnie wróży dla odbudowy kolejnych zagrożonych populacji. Co roku rybołówstwo pochłania coraz więcej środków z coraz mniejszym połowem w efekcie. To odpowiedni moment, aby się zatrzymać i poszukać odpowiedzi na pytanie: „Co możemy zrobić dziś, aby w przyszłości nie zabrakło ryb?”

Ruch drogą wodną natomiast dezorientuje oceaniczne stworzenia. Coraz częściej stworzenia wodne muszą „przekrzykiwać się” w swoim środowisku pozostałych hałasów i sygnałów emitowanych przez ludzi.

Światowy Dzień Oceanów został ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, żeby edukować i przypominać o potrzebie ochrony świata wodnego, który może się dramatycznie skurczyć, zanim go zdążymy lepiej poznać.

Obecnie podejmuje się w tym celu coraz więcej działań: akcje informacyjne, zaostżanie regulacji prawnych dotyczących łowisk i zanieczyszczeń, ochrona konkretnych gatunków czy odbudowa zagrożonych populacji. Powoli rośnie świadomość o wrażliwości ekosystemów oceanicznych i ich wartości. Życie jest tam, gdzie jest woda, a ziemski wszechocean z jego najróżniejszymi przejawami jest fundamentem naszej planety. Zielone płuca naszej planety tak naprawdę są błękitne! co drugi oddech, bo aż połowę zawartości tlenu w atmosferze, zawdzięczamy właśnie produkującym go oceanom!

Żyjąc na lądzie, z dala od mórz i oceanów, bardzo rzadko zdajemy sobie sprawę, jak wielkie znaczenie dla naszego życia mają ekosystemy morskie. Oceany zapewniają utrzymanie milionom, a żywność - miliardom ludzi na świecie. To woda, jej temperatura, zachodzące w niej procesy chemiczne, a także prądy morskie, napędzają życie na Ziemi oraz sprawiają, że ludzkość może istnieć!

W tym roku ze względu na pandemię COVID-19 przenosimy obchody Światowego Dnia Oceanów do wirtualnej rzeczywistości!

Więcej:

<https://www.facebook.com/events/599976024205132/>

Pozdrawiam serdecznie
Katarzyna Ziętara